

Sygn. akt VIII W 192/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VIII Wydział Karny w Siemiatyczach w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Smoktunowicz

Protokolant: Marta Kobus

po rozpoznaniu w dniach : 9 września 2015 roku, 25 września 2015 roku sprawy

W. G. s. T. i A. z domu M.

Urodzonego w dniu (...) w S.

obwinionego o to, że:

w okresie czasu od czerwca 2014 roku do dnia 1 kwietnia 2015 roku w sposób złośliwy, w celu dokuczenia K. P., zaczepiał go, prowokował i w inny sposób złośliwie niepokoił,

tj. o czyn z art. 107 k.w.

1. Obwinionego W. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 107 kw skazuje go na karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych.
2. Odstępuje od obciążania obwinionego kosztami sądowymi przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

VIII W 192/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. i T. małżonkowie P. wraz ze swoim synem K. P. zamieszkują w bloku położonym w S. przy ulicy (...). W tym samym bloku zamieszkuje W. G.. Wiosną 2014 roku K. P. wychodził ze swojego mieszkania i usłyszał jak stojący na klatce schodowej W. G. rozmawiając z innym mężczyzną niepochlebnie wypowiadał się na temat jego ojca. K. P. przechodząc obok rozmawiających mężczyzn, zwrócił uwagę W. G. aby nie wypowiadał się nieprzychylnie o jego ojcu, W. G. użył wówczas wobec K. G. słów obelżywych. Od czasu powyższego zajścia W. G. zaczął zachowywać się w ten sposób aby dokuczyć K. P.. Od początku czerwca 2014 roku W. G. spotykając K. P. na klatce schodowej, utrudniał mu przejście przez klatkę schodową, a gdy K. P. chciał wejść do klatki, W. G. przytrzymywał drzwi od wewnątrz uniemożliwiając w ten sposób wejście na klatkę. Miały miejsce takie sytuacje, że W. G. widząc przez okno swojego mieszkania wracającego do domu K. P., wychodził na klatkę schodową w tym celu aby przytrzymać drzwi do klatki schodowej i w ten sposób utrudnić wejście K. P.. Często też się zdarzało, że W. G. jeździł rowerem za K. P. i wówczas wykonywał nieprzyzwoite gesty lub używał w stosunku do K. P. słów obelżywych takich jak ślepak, gnój, a raz przejeżdżając obok K. P. rowerem splunął na niego.

W dniu 27 marca 2015 roku miała miejsce sytuacja kiedy K. P. chciał wejść do klatki schodowej, a z drugiej strony drzwi stał W. G., wówczas pomiędzy mężczyznami doszło do wymiany zdań. W tym czasie w pobliżu klatki schodowej stali A. P., Z. G. i O. W..

Powyższych ustaleń faktycznych dokonano w oparciu o zeznania świadków K. P., A. P., T. P., Z. G., O. W. oraz w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że został złośliwie podany do sądu przez K. P. za to, że wcześniej on wniósł przeciwko niemu oskarżenie i od czasu założenia przez niego pierwszej sprawy K. P. mu dokucza, obraża go obraźliwymi gestami, od roku operuje telefonem i podejrzewa, że robi mu zdjęcia i go takim zachowaniem prowokuje.

Sąd zważył co następuje :

Na wstępie wskazać należy, że wykroczenie określone w art. 107 kw można popełnić umyślnie w zamiarze bezpośrednim i kierunkowym, bowiem ustawodawca posługuje się sformułowaniem „w celu dokuczenia”.

Zgodnie ze stanowiskiem SN, czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 kw polega na działaniu kierunkowym „w celu dokuczenia innej osobie”, a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość (wyr. SN z dnia 22 czerwca 1995 r III KNN 44/95 OSN Prok. i Prawo 1995).

Wyjaśnienia obwinionego w tej części, w której zaprzeczał on aby swoim zachowaniem niepokoił złośliwie pokrzywdzonego K. P., w ocenie Sądu stanowią przyjętą przez obwinionego linię obrony i nie zasługują na wiarę albowiem pozostają w sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Otóż treść zeznań pokrzywdzonego K. P. dowodzi, że przy każdej okazji kiedy spotykał obwinionego ten starał się różnymi sposobami dokuczyć pokrzywdzonemu. Mianowicie wykonywał wówczas nieprzyzwoite gesty, używał w stosunku do pokrzywdzonego słów obelżywych, często zdarzały się sytuacje kiedy obwiniony przytrzymując drzwi wejściowe do klatki schodowej utrudniał w ten sposób wejście na klatkę schodową pokrzywdzonemu.

W ocenie Sądu zeznania pokrzywdzonego K. P. zasługują na wiarę. Pokrzywdzony zeznawał bardzo szczerze, logicznie i Sąd nie ma podstaw aby zakwestionować treści tych wypowiedzi.

Z relacji świadków A. P. i T. P. wynika, że byli oni niejednokrotnie świadkami używania przez obwinionego pod adresem ich syna słów obelżywych. Świadek T. P. twierdziła, że dochodziło już do takich sytuacji kiedy jej syn wracając z pracy telefonował do niej prosząc aby wyszła przed klatkę schodową ponieważ syn obawiał się zachowania obwinionego.

Z relacji świadków O. W. i Z. G. wynika, że w dniu 27 marca 2015 roku rozmawiali przed klatką schodową z A. P.. Relacje tych świadków dowodzą, że w tym dniu obwiniony i pokrzywdzony spotkali się przy drzwiach klatki schodowej i spotkanie to zakończyło się ostrą wymianą zdań.

W ocenie Sądu zeznania wyżej wymienionych świadków jako konsekwentne i wzajemnie się uzupełniające tworzą spójną całość i zasługują na wiarę.

Świadkowie P. D., M. F., M. M. (2) w swoich zeznaniach opisali sytuacje, podczas których obwiniony używał słów obelżywych wobec pokrzywdzonego, groził że go załatwi i założy mu kolejne sprawy. Z relacji świadków wynika, że z racji przyjaźni z pokrzywdzonym, obwiniony również w stosunku do nich zachowuje się podobnie jak wobec pokrzywdzonego.

Jednak zeznania powyższych świadków nie dotyczą okresu objętego wnioskiem o ukaranie i związku z tym ich znaczenie dowodowe jest ograniczone.

W niniejszej sprawie zeznania złożył świadek J. B. ale zeznania tego świadka nic istotnego do materiału dowodowego nie wnoszą.

Podkreślić należy, że niepokojenie może polegać na wzbudzaniu niepokoju, obawy lęku, zakłócaniu spokoju lub innych zachowaniach wyprowadzających pokrzywdzonego z równowagi psychicznej. Niepokojenie może nastąpić słowem, gestem, wizerunkiem itp.

O fakcie, że zachowaniem obwinionego kierowała chęć dokuczenia pokrzywdzonemu świadczy nasilenie wyżej opisanych zachowań obwinionego, a także obelżywe słowa wypowiedziane przez obwinionego pod adresem pokrzywdzonego przy każdej okazji spotkania.

Powyższe zachowanie obwinionego w ocenie Sądu świadczy, o tym że zachowanie obwinionego było podyktowane chęcią sprawienia przykrości pokrzywdzonemu, wyprowadzenia go z równowagi czy spowodowania zdenerwowania pokrzywdzonego co z kolei jest równoznaczne z dokuczaniem.

W świetle więc materiału dowodowego zebranego w sprawie nie budzi wątpliwości, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 107 kw

Wymierzając obwinionemu karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 33 kw, a zatem swoim uznaniem, granicami przewidzianymi w ustawie, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego.

Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności mających wpływ na wymiar kary Sąd skazał obwinionego na karę grzywny w wysokości 300 złotych.

Orzeczona kara grzywny jest w ocenie Sądu adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, jak również do możliwości płatniczych obwinionego.

Orzeczona kara jest również karą sprawiedliwą z uwagi na charakter czynu jakiego dopuścił się obwiniony. W ocenie Sądu tak określona kara grzywny spełni stawiane przed nią cele wychowawcze jak i zapobiegawcze, mobilizując obwinionego do przestrzegania porządku prawnego. Wymierzona kara w ocenie Sądu stanowić będzie dla obwinionego wystarczającą dolegliwość i zmobilizuje go do respektowania prawa.

Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych.